

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 25 maja 2017 r. powód G. S. żądał zasądzenia od pozwanej Gminy R. (...) kwoty 586032,50 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na odpowiedzialność pozwanego inwestora wobec powodowego podwykonawcy robót budowlanych, w związku z brakiem zapłaty za wykonane przez przedsiębiorstwo powoda prace ze strony generalnego wykonawcy (pozew k. 3-7).

W dniu 13 lipca 2017 r. wydany został przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty k. 14).

W dniu 1 sierpnia 2017 r. pozwana złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwana zaprzeczyła, jakoby wyraziła zgodę na wykonywanie robót przez powodowego podwykonawcę, w związku z czym brak jest podstaw do przypisywania jej odpowiedzialności za należne mu wynagrodzenie. Ponadto pozwana podniosła, że umowa z generalnym wykonawcą została rozwiązana na skutek odstąpienia przez pozwanego inwestora, w związku z czym „z datą odstąpienia swoją moc utraciły także zawarte umowy podwykonawstwa” (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 20-21).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2009 r. pomiędzy pozwaną Gminą R. (...), jako inwestorem, a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zawarto umowę Nr (...), na mocy której spółka (...) zobowiązała się do wybudowania w terminie 2 lat od podpisania powyższej umowy w R. krytej pływalni wraz ze sztucznym lodowiskiem. W § 16 ust. 2 pkt 1 i 2 umowy dla pozwanej zastrzeżono uprawnienie do odstąpienia od tejże umowy w przypadku wystąpienia istotnej zmiany okoliczności powodującej że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy, jak również w przypadku, gdy w wyniku wszczętego postępowania egzekucyjnego nastąpi zajęcie majątku wykonawcy lub jego znacznej części. W razie odstąpienia od umowy z uwagi na wystąpienie pierwszej ze wskazanych wyżej sytuacji pozwany zobowiązywał się do zapłaty na rzecz generalnego wykonawcy wynagrodzenia należnego za wykonaną część prac (dowód: poświadczona kopia umowy k. 67 – 80 akt o sygn. X GC 1018/16).

Powód G. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą G. S. (...) w miejscowości N. (bezsporne – wydruk z (...) k. 11).

W dniu 4 stycznia 2011 r. powód zawarł z T. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę nr (...), na mocy której, jako podwykonawca prac zamówionych przez pozwaną Gminę, zobowiązał się do wykonania w terminie do dnia 20 października 2011 r. instalacji dolnego źródła energii dla pomp ciepła wraz z wyprowadzeniem powyższej instalacji do budynku krytej pływalni budowanej w R., w zamian za wynagrodzenie wynoszące 1141440 zł brutto. Wskazane w umowie wynagrodzenie zapłacone miało być częściami za wykonane poszczególne etapy prac po ich protokolarnym odbiorze, w terminie 35 dni od doręczenia generalnemu wykonawcy faktury; podstawą wystawienia których miały być protokoły odbioru poszczególnych etapów prac (dowód: poświadczona kopia umowy k. 10 – 18 akt o sygn. X GC 1018/16).

W wykonaniu powyższej umowy powód wystawił faktury w dniach:

- 11 maja 2011 r. na kwotę 455407,50 zł w zamian za wykonanie odwiertów w gruncie, z terminem zapłaty na dzień 9 czerwca 2011 r. (dowód: poświadczona kopia faktury k. 43 akt o sygn. X GC 1018/16);
- 8 września 2011 r. na kwotę 230625 zł w zamian za wykonanie instalacji dolnego źródła energii dla pomp ciepła, z terminem płatności na dzień 13 października 2011 r. (dowód: poświadczona kopia faktury k. 44 akt o sygn. X GC 1018/16).

O fakcie zawarcia powyższej umowy generalny wykonawca poinformował inżyniera kontraktu w dniu 25 stycznia 2011 r. przedkładając mu jednocześnie do wglądu projekt umowy pomiędzy powodem a generalnym wykonawcą (dowód: poświadczono kopie pism k. 46, 50 akt o sygn. X GC 1018/16).

Inżynier kontraktu informując pozwaną o zgłoszeniu powoda jako podwykonawcy wskazał w swoim piśmie z dnia 31 stycznia 2011 r. jednocześnie na niezgodność dokonanego zgłoszenia z zapisami umowy wiążącej pozwaną z generalnym wykonawcą, wedle której zgłoszenia takiego generalny wykonawca zobowiązany był dokonać w terminie 30 dni przed rozpoczęciem prac przez podwykonawcę. Niezgodność powyższa polegała na tym, iż powód faktycznie rozpoczął swoje prace jeszcze przed zgłoszeniem go jako podwykonawcy pozwanemu. Niezależnie od powyższego, inżynier kontraktu wskazał, iż wbrew postanowieniom umowy zawartej pomiędzy pozwanym a generalnym wykonawcą, ten ostatni nie złożył dokumentacji określającej zakres prac powoda (dowód: poświadczona kopia pisma k. 46 akt o sygn. X GC 1018/16).

Doręczonym generalnemu wykonawcy w dniu 10 lutego 2011 r. pismem z dnia 2 lutego 2011 r. pozwana Gmina podniosła, iż przewidziane dla powoda wynagrodzenie w umowie zawartej między nim a generalnym wykonawcą za zamówiony u powoda zakres prac przekracza wynagrodzenie wskazane w ofercie generalnego wykonawcy, to zaś pozostaje w sprzeczności z umową między nim a pozwaną i z tej przyczyny oświadczyła, iż nie akceptuje zgłoszenia powoda jako podwykonawcy powyższych prac. Stanowisko powyższe podtrzymane zostało w skierowanym do generalnego wykonawcy piśmie z dnia 3 października 2011 r. (dowód: poświadczono kopie pism k. 47 i 51 akt o sygn. X GC 1018/16).

W trakcie realizacji inwestycji na terenie budowy odbywały się cykliczne narady z udziałem reprezentującego pozwaną inżyniera kontraktu jak i powoda. Dzięki temu przedstawiciel pozwanej miał świadomość, iż pomimo zgłoszonego przezeń sprzeciwu, część prac wykonywanych jest przez powoda. Na terenie prowadzonych prac częstym gościem był także burmistrz pozwanej gminy. Przebywając na terenie budowy mógł się on przekonać, iż noszący uniformy zawierające logo firmy powoda jego pracownicy wykonują prace na terenie budowy. Z faktu zaangażowania powoda w charakterze podwykonawcy zadowolenie wyraził osobiście także burmistrz pozwanej, dzięki temu bowiem konieczne do wykonania pływalni prace wiertnicze wreszcie ruszyły z miejsca. Wiedząc o zaleganiu z płatnościami ze strony generalnego wykonawcy na rzecz powoda burmistrz pozwanej deklarował, iż zadłużenie to zostanie uregulowane (dowód: zeznania świadków J. M., W. K. i M. C. na rozprawie w dniu 7.02.2018 r. - k. 89-92, przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 7.02.2018 r. - k. 89-92).

W dniu 11 maja 2012 r. pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z generalnym wykonawcą, jako podstawę zaś takiego odstąpienia wskazała § 16 ust. 2 ppkt 1 i 2 wiążącej ją z generalnym wykonawcą umowy (dowód: pismo k. 83 akt o sygn. X GC 1018/16). Ostatecznie odbioru prac powoda – z uwagi na nieobecność na budowie generalnego wykonawcy - dokonała sama pozwana (bezsporne).

Skierowanym do powoda pismem z dnia 24 lipca 2012 r. pozwana potwierdziła wykonanie przez niego prac stanowiących przedmiot inwestycji w postaci budowy krytej pływalni i przyznała jednocześnie, iż powód zgłoszony został przez generalnego wykonawcę jako podwykonawca powyższych prac z jednoczesnym zaznaczeniem jednak, iż zgłoszenie to nie zostało przez pozwaną zaakceptowane (dowód: poświadczona kopia pisma k. 45 akt o sygn. X GC 1018/16).

W dniu 12 czerwca 2014 r. powód złożył zawezwanie do próby ugodowej z pozwaną, dotyczące roszczenia obejmującego kwotę 686032,50 zł, w związku z wykonanymi pracami. W związku z niestawiennictwem przedstawicieli zawezwanej Gminy R. (...) na posiedzeniu w dniu 5.09.2014 r., nie doszło do zawarcia ugody (dowód: zawezwanie k. 2 akt o sygn. VIII Co 322/14 SR w Skierniewicach, protokół posiedzenia k. 22 ww. akt).

Pozwem złożonym 7 października 2016 r. powód wystąpił przeciwko pozwanej Gminie z żądaniem zapłaty kwoty 100000 zł, tytułem części należności wynikającej z podwykonawstwa robót budowlanych, powołując się na ten sam stan faktyczny, jak w nin. sprawie. Prawomocnym wyrokiem z 27 kwietnia 2017 roku (sygn. akt X GC 1018/16)

Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił żądanie pozwu co do należności głównej i zasadniczej części odsetek, oddalając powództwo jedynie w zakresie części odsetek za opóźnienie (dowód: pozew k. 2-6 akt o sygn. X GC 1018/16, wyrok z uzasadnieniem k. 115-123 ww. akt).

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie znajdują zastosowanie przepisy prawa materialnego w brzmieniu sprzed nowelizacji Kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933 z późn. zm.). Zgodnie bowiem z art. 12 tej ustawy, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia jej w życie oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ k.c. w brzmieniu dotychczasowym.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 647¹ § 5 k.c., zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Warunkiem powstania takiej odpowiedzialności – stosownie do § 2 powołanego wyżej przepisu - jest brak wyrażenia przez inwestora sprzeciwu bądź zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu umowy z podwykonawcą wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie pomiędzy generalnym wykonawcą a jego podwykonawcą.

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, sprzeciw taki w niniejszej sprawie wyrażony został przez pozwaną w jej piśmie datowanym na dzień 2 lutego 2011 r., które jednakowoż dotarło do generalnego wykonawcy dopiero w dniu 10 lutego 2011 r. Tym samym też tę datę w myśl art. 61 k.c. uznać należało za miarodajną dla potrzeb ustalenia terminu, w jakim pozwany odmówił wyrażenia zgody, wtedy bowiem dopiero jego oświadczenia w tym przedmiocie dotarło do adresata. Przyjmując nawet zatem z korzyścią dla pozwanej, iż zgłoszenia podwykonawcy dokonano dopiero w dniu 25 stycznia 2011 r., zawierające sprzeciw oświadczenie pozwanej ocenić należało jako złożone z przekroczeniem terminu przewidzianego w art. 647¹ § 2 k.c. Tym samym też jako zasługujące na aprobatę ocenić należało prezentowane przez stronę powodową stanowisko, w myśl którego pozwana milcząco wyraziła zgodę na zatrudnienie powoda w charakterze podwykonawcy.

Dokonując oceny zagadnienia bezskuteczności upływu terminu, w ciągu którego pozwany uprawniony był do zwolnienia się od solidarnej względem powoda odpowiedzialności za zobowiązania generalnego wykonawcy należało zwrócić uwagę na zastrzeżenia, jakie w przedmiocie skuteczności zgłoszenia powoda w charakterze podwykonawcy wyrażone zostały w skierowanym do pozwanej piśmie inżyniera kontraktu z dnia 31 stycznia 2011 r. Otóż jak wynika z treści powyższego pisma, dokonane pozwanej w dniu 25 stycznia 2011 r. zgłoszenie powoda jako podwykonawcy uchybiało wymogom stawianym powołanym na wstępie przepisem art. 647¹ § 2 k.c., a to z tego względu, iż nie zawierało ono dokumentacji określającej zakres powierzonych powodowi prac. W okolicznościach niniejszej sprawy nieprawidłowość tę uznać należało za pozbawioną znaczenia o tyle, iż odmawiając w piśmie datowanym na dzień 2 lutego 2011 r. swojej zgody z uwagi na określenie wynagrodzenia podwykonawców za wykonywany przez nich zakres robót na poziomie wyższym, aniżeli przewidziane za ten sam zakres w umowie między pozwanym a generalnym wykonawcą, pozwany dał tym samym wyraz temu, iż w terminie otwartym do odmowy wyrażenia zgody zakres powierzonych powodowi prac w rzeczywistości był stronie pozwanej znany. Formułując swoje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 31 stycznia 2011 r. inżynier kontraktu nie wyjaśnił w szczególności, czemu za niewystarczające dla potrzeb zapewnienia należytej ochrony interesów reprezentowanego przez siebie inwestora uważa takie określenie zakresu prac powoda, jakie znalazło określenie w § 1 ust. 2 umowy, której kopię dostarczono inżynierowi kontraktu. Nie sposób tym samym uznać, że przewidziany w art. 647¹ § 2 k.c. termin, właśnie z uwagi na dostrzeżone przez inżyniera kontraktu braki w przedstawionej dokumentacji, miał nie rozpocząć biegu, a zatem, że przekazana generalnemu wykonawcy odpowiedź pozwanej nie była odpowiedzią spóźnioną w świetle art. 647¹ § 2 k.c. Ewentualna niekompletność przekazanej inżynierowi kontraktu w dniu 25 stycznia 2011 r. dokumentacji nie stanowiła wszak przeszkody w uzyskaniu przez pozwaną gruntownej wiedzy co do zakresu powierzonych powodowi do wykonania prac, czemu dała ona wyraz właśnie w piśmie datowanym na dzień 2 lutego 2011 r. Okoliczność powyższa nakazuje

przyjąć, iż wbrew uwagom inżyniera kontraktu, określenie przedmiotu powierzonych prac w taki sposób, jak ujęto to w § 1 ust. 2 umowy pomiędzy powodem a generalnym wykonawcą, czyniło w istocie zadość wymaganiom stawianym przez przepis art. 647¹ § 2 k.c., ta bowiem część dokumentacji, jaka w dniu 25 stycznia 2011 r. udostępniona została inżynierowi kontraktu, umożliwiała precyzyjne określenie zakresu zobowiązania pozwanej w przypadku powstania jej solidarnej odpowiedzialności względem powoda.

Jako całkowicie pozbawioną znaczenia ocenić należało natomiast okoliczność, wedle której powód – wbrew wymaganiom wynikającym z umowy zawartej pomiędzy pozwanym a generalnym wykonawcą – przystąpić miał do wykonywania zawartej z tym ostatnim umowy jeszcze zanim dokonano jego zgłoszenia w tym charakterze. Pamiętać należy, iż okoliczność powyższa nie znalazła potwierdzenia w zeznaniach powoda, który wprost zaprzeczył wskazanej wyżej kolejności zdarzeń. Nawet jednak jeśli istotnie zastrzeżenia inżyniera kontraktu co do przedwczesnego rozpoczęcia prac miałyby oparcie w faktach, to stanowiłyby to zagrożenie interesów nie pozwanego, lecz wyłącznie powoda, on bowiem ostatecznie ryzykował przedwczesnym zaangażowaniem swoich środków finansowych w realizację przedsięwzięcia, za które – w przypadku terminowego wyrażenia sprzeciwu – pozwana nie odpowiadałaby finansowo.

Również wtedy, gdyby przyjąć, że pozwanemu inwestorowi nie przedstawiono całości dokumentacji określającej zakres zadania powierzonego powodowi w sposób wymagany przepisem art. 647¹ § 2 k.c. to i tak, w świetle mających miejsce później zdarzeń, uznać należałoby, iż pozwany w sposób dorozumiany zmienił swoje pierwotne stanowisko do co udziału powoda jako podwykonawcy w zamówionych przez pozwaną pracach budowlanych. O udzieleniu zgody w taki sposób świadczyła mająca oparcie w przeprowadzonych w sprawie dowodach osobowych sama świadomość burmistrza pozwanej o obecności wykonywaniu przez pracowników powoda powierzonych im prac. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r. (III CSK 152/10, L.), drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może mieć różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 KC). Może więc nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, np. przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz dokonywanie podobnych czynności. Dorozumianą zgodę przez tolerowanie przez niego obecności podwykonawcy na placu budowy czy dokonywanie odbioru wykonanych przez niego prac zaakceptowano także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r. (II CSK 327/14, L.). Inne zachowania, które mogłyby uzasadniać istnienie czynnej dorozumianej zgody to np. wydawanie poleceń podwykonawcy, uzgadnianie z nim szczegółów technicznych, dopuszczenie do czynności na budowie, udział podwykonawcy w naradach technicznych. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, wszystkie wskazane powyżej przejawy woli pozwanej wyrażone zostały poprzez ciąg wskazanych wyżej zachowań w taki sposób, iż akceptacja pozwanej dla wykonywania przez powoda prac nie ulega w niniejszej sprawie wątpliwości.

Kolejną okolicznością, z którą pozwana wiąże zwolnienie z odpowiedzialności określonej przepisem art. 647¹ k.c., był fakt odstąpienia od umowy zawartej z generalnym wykonawcą. Jednakże nawet skuteczność takiego odstąpienia nie niweczy zasadności roszczenia o zapłatę, z jakim w niniejszej sprawie wystąpił podwykonawca. Jak wynika bowiem z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. V CSK 296/13, odstąpienie przez inwestora od umowy o roboty budowlane nie ma wpływu na jego odpowiedzialność wynikającą z art. 647¹ § 5 k.c. Uzasadniając zajęte w przywołanym wyżej orzeczeniu stanowisko wskazano, iż prawo do odstąpienia od umowy o roboty budowlane ma charakter względny bez względu na to, czy źródłem tego prawa jest dodatkowe zastrzeżenie umowne, czy przepis prawny. Wynikające stąd podmiotowe ograniczenie skuteczności prawa do odstąpienia tylko do stron umowy, której ono dotyczy, powoduje, że w braku wyraźnej podstawy nie powinno ono mieć wpływu na istniejące prawa i obowiązki stron innych stosunków prawnych. Za stanowiskiem tym przemawia również ochronna i gwarancyjna funkcja art. 647¹ k.c. oraz wynikającej z niego odpowiedzialności, jak również imperatywny charakter tego przepisu (art. 647¹ § 6 k.c.). Wydaje się, że skoro odpowiedzialności wynikającej z art. 647¹ § 5 k.c. nie można w umowie o roboty budowlane wyłączyć (art. 647¹ § 6 k.c.), to tym bardziej za niedopuszczalne w świetle tego przepisu należy uznać pozbawienie podwykonawcy ochrony wynikającej z tego przepisu w wyniku jednostronnej

czynności prawnej, jaką jest wykonanie uprawnienia do odstąpienia od umowy. Powyższe prowadzi do wniosku, że wykonanie uprawnienia do odstąpienia od umowy o roboty budowlane, której zawarcie jest przesłanką warunkującą możliwość powstania odpowiedzialności na podstawie art. 647¹ § 5 k.c., nie powoduje wygaśnięcia odpowiedzialności podmiotów wskazanych w tym przepisie powstałej z tytułu robót budowlanych wykonanych przez podwykonawcę do dnia odstąpienia. Stwierdzenie to pozostaje aktualne bez względu na to, czy od umowy o roboty budowlane odstępuje inwestor, wykonawca, podwykonawca czy dalszy podwykonawca.

Dla poparcia prezentowanego wyżej stanowiska dodać należy, iż umowa o podwykonawstwo, choć powiązana z umową zawartą pomiędzy inwestorem a wykonawcą, kreuje odrębny stosunek zobowiązaniowy. Sytuację prawną podwykonawcy wyznacza przede wszystkim treść umowy zawartej z wykonawcą. Odpowiedzialność inwestora, powstała w następstwie wyrażenia przez niego zgody na zawarcie umowy podwykonawczej, ma charakter dodatkowej gwarancji uzyskania wynagrodzenia przez podwykonawcę. Wynika ona z bezwzględnego przepisu ustawy i dla jej przedmiotu oraz granic pozbawione znaczenia są stosunki wewnętrzne oparte na umowie inwestor - wykonawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/11). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1066/00, rozwiązanie tej ostatniej umowy nie zwalnia wykonawcy od obowiązków wypływających z umowy o podwykonawstwo. Analogicznie ocenić trzeba skutki odstąpienia inwestora od umowy łączącej go z wykonawcą. Wskazana czynność inwestora nie uchyla obowiązku rozliczenia pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą, a w konsekwencji nie może też prowadzić do wyłączenia jego własnej odpowiedzialności za wynagrodzenie należne podwykonawcy za roboty wykonane w ramach umowy o podwykonawstwo. Przyjęcie odmiennej interpretacji byłoby zaprzeczeniem funkcji przepisu art. 647¹ § 5 k.c. Tym samym badanie skuteczności odstąpienia inwestora od umowy nie mogło być uznane za istotne dla rozstrzygnięcia w sporze prowadzonym pomiędzy tymże inwestorem a powodem jako podwykonawcą.

Wartość wynagrodzenia za prace rzeczywiście wykonane przez powodowego podwykonawcę nie była sporna między stronami. Została ona objęta fakturami VAT z 11.05.2011 r. na kwotę 455407,50 zł oraz z 8.09.2011 r. na kwotę 230625 zł. Należności z tych faktur bezspornie nie zostały zapłacone, przy czym część należności objętej fakturą z 11.05.2011 r., w wysokości 100000 zł, została zasądzona na rzecz powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 27.04.2017 r.

Pozostała część należnego powodowi wynagrodzenia wynosi 586032,50 zł – i taką też należność główną zasądzono w punkcie 1 wyroku w nin. sprawie.

W zakresie odsetek za opóźnienie rozstrzygnięcie oparte zostało na art. 481 § 1 i 2 k.c., przy czym terminy początkowe odsetek od poszczególnych części należności głównej wynikają z terminów płatności tychże należności, określonych we wskazanych wyżej fakturach. W części obejmującej okres wcześniejszy powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyła się opłata od pozwu 29302 zł, opłata za czynności radcy prawnego 10800 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Wysokość opłaty za czynności radcy prawnego ustalono na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

ZARZĄDZENIE

doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi pozwanej